

## *Niedźwiedź i lew.*

Zbudzony niedźwiedź przyleciał do lwa.  
"Oddaj pół domu, mam chętkę na dwa".  
Lew zakozaczył, nastroszył futro.  
"Spieprzaj do tajgi brudny łachudro".  
Misza na starcie drapie framugę  
woła kolegów na popołudnie,  
lew też przyjaciół miał w dni słoneczne  
oni mu szepcą - "Walcz ... ostatecznie".  
Morał? Kur.. nie żadna to bajka  
dzieje się teraz, frustrat jak Bajkał.

wo  
2022.02.27